

Mieszkańcy Wrzeszcza Dolnego

Szanowna Pani

**Prezydent Miasta Gdańska
Aleksandra Dulciewicz**

My, niżej podpisani mieszkańcy domów przy ulicach: Hallera, Kubacza, Mierosławskiego, Dubois, Mickiewicza, Kochanowskiego, Klonowicza, Lili Wenedy, oraz innych ulic Wrzeszcza, uszkodzonych podczas powodzi w 2016 roku oraz w czerwcu 2019r. zwracamy się z wnioskiem o zajęcie się zabezpieczeniem przeciwpowodziowym naszego rejonu, dotychczas pomijanego przez służby miejskie.

Pierwszym naszym wnioskiem, najbardziej pilnym, jest zbudowanie wału przeciwpowodziowego (podniesienie lewego brzegu) wzdłuż rzeki Strzyża od strony ulicy Kubacza. Wał taki pozwoliłby na poprawę bezpieczeństwa pobliskich domów, zapewniłby zabezpieczenie przeciwpowodziowe dla mieszkańców budynków mieszkalnych położonych w obszarze, który po ostatnich inwestycjach miejskich (Nowa Słowackiego, Galeria Metropolia) oraz z powodu zmieniającego się klimatu, w związku ze znacznie większym napływem wód opadowych wprowadzanych kanalizacją do rzeki Strzyża oraz Potoku Królewskiego stał się niestety terenem zalewowym. Oba te ciek wodne mają ogromną zlewnię, w przypadku potoku Strzyża i jego dopływów zbierającym wody z większej części górnego tarasu od Lasów Oliwskich po jezioro Jasień. Pomimo wielu zbiorników retencyjnych w górnym biegu potoków, ostatecznie cała ta ogromna masa wody musi przepłynąć niemalże tuż pod drzwiami naszych domów.

Ostatnia bardzo duża powódź w tym obszarze miała miejsce 14 lipca 2016r., kiedy to około północy rzeka wystąpiła z brzegów w rejonie połączenia potoków Strzyża i Królewskiego zalewając domy wzdłuż ulic Al. Hallera (parzyste numery od 50-84), pobliskie domy przy ul. Kubacza i większość przy ul. Mierosławskiego. Zalany teren zaznaczono na niebiesko w złączniku „teren_zalany_2016” (foto mapa). Woda przelała się przez skrzyżowanie ulic Mierosławskiego i Kubacza a następnie zalała cały kwartał pomiędzy ulicami Mierosławskiego, Hallera aż do Mickiewicza, który to teren jest niestety położony znacznie niżej niż chodniki i jezdnie tych ulic.

Zatopione zostały wtedy dolne kondygnacje domów przy Al. Hallera, Kubacza i Mierosławskiego. W tych domach najniższe kondygnacje są posadowione bezpośrednio na gruncie lub lekko w nim zagłębione (sutereny). Pomieszczenia te w większości budynków zagospodarowane są jako mieszkalne, ponadto mieszczą się tam garaże i piwnice, toteż straty materialne mieszkańców spowodowane powodzią w 2016 roku były ogromne. Poziom wody sięgał w budynkach powyżej kolan a w niżej położonych pomieszczeniach był powyżej pasa.

Domy przy Al. Hallera i Mierosławskiego zostały wybudowane w latach 1925-29, niektóre przy ul. Kubacza w latach 1910-16. Powódź z lipca 2016 roku oraz każde podtopienie w przyszłości prowadzi do podmycia posadowienia fundamentów tych około stuletnich budynków, może powodować nierównomierne ich osiadanie i uszkodzenia.

Okoliczne budynki nie zostały zbudowane celowo na terenie zalewowym, dopiero po 90 latach od ich powstania zmieniły się drastycznie warunki hydrologiczne w górnym biegu Strzyży, ponadto powoli zmienia się klimat powodując obecnie zagrożenie dla zdrowia i majątku ich mieszkańców.

Należy temu przeciwdziałać, wprowadzając sprawdzone rozwiązania hydrotechniczne dla skutecznego odwodnienia i ochrony przez powodzią.

Obecnie słabymi punktami zagrażającymi wylaniem wody w rejonie Potoku Strzyża są:

- obniżony brzeg oraz teren po stronie ulicy Kubacza w stosunku do nabrzeża od strony Parku,
- mostek dla pieszych łączący ul. Kubacza z Parkiem (vis a vis ul. Mierosławskiego), mostek ten przy wysokim stanie wody staje się przeszkodą i woda zaczyna się wylewać.
- rury ciepłownicze firmy GPEC w 2016 roku również przy najwyższym stanie częściowo blokowały płynącą wodę i również z tego powodu wylewała się ona na ulicę Kubacza.
- 3 wpusty kanalizacji deszczowej na skrzyżowaniu Kubacza/Mierosławskiego, wprowadzone są przykanalikiem do potoku Strzyża, przy bardzo wysokim stanie wody tamtędy również wydostanie się woda

W załączeniu przesyłamy w wersji elektronicznej własne zdjęcia i film z 14.07.2016r. dokumentujące stan potoku podczas powodzi, na kilka godzin przed wylaniem.

Powodzie i potopienia w naszym rejonie spowodowane wylaniem potoku Strzyża do roku 2013 w tak poważny sposób nie występowały, nawet w czasie wielkiej powodzi w roku 2001 potok Strzyża w rejonie osadnika Kubacza nie wystąpił z brzegów, choć poziom był kilka cm od przelania.

Po przebudowaniu ulicy Słowackiego i skanalizowaniu potoku Strzyża na tym odcinku a następnie wybudowaniu Galerii Metropolia w miejsce istniejącej tam tzw. „Indiańskiej Wioski” i zasypaniu stawu browarnego sytuacja w naszym rejonie zmieniła się dramatycznie. Praktycznie przy każdym większej ulewie potok Strzyża wypełnia się po brzegi i najczęściej wylewa, w pierwszej kolejności na prawy brzeg, podtapiając dolną część pobliskiego „Parku nad Strzyżą”. Tak było w czerwcu 2013, lipcu 2016, lipcu 2017, maju 2018 i dwukrotnie w czerwcu 2019 i prawdopodobnie będzie tak już co roku. Po zainstalowaniu monitoringu mogą Państwo sprawdzić to sami, dodam że stan wody na czujce Kubacza +5,70m (*Strzyża Pot. 01+680 (przyb.) Kubacza*) oznacza już poziom graniczny i zalanie parku. Poziom powyżej 5,75 oznacza przelanie się mas wody na stronę ul. Kubacza/Mierosławskiego.

W roku 2016 poziom wody na tym czujniku osiągnął chyba 5,92m.

Zagrożenie jakie odczuwamy nie jest medialnie znane, ponieważ od strony ulicy Al. Hallera i Mierosławskiego nie widać terenów zalanych, są one w obniżeniu terenu

na zapleczu domów, ponadto powódź zalała nas około godziny 1.00 w nocy a do rana po ustaniu opadów do godziny 6.00 woda spłynęła do kanalizacji i wsiąkała w większości w grunt, pozostając jedynie w zalanych domach, w związku z tym nawet w wiadomościach podawanych w TV Gdańsk następnego dnia po powodzi (15.07.2016) zlekceważono nasze nieszczęście, podając jakoby w Dolnym Wrzeszczu zalany został jedynie Park nad Strzyżą. Przez cały następny dzień Straż Pożarna pompowała wodę z naszych domów budząc zdziwienie przechodniów, ponieważ chodniki były od dawna suche. W związku z tym być może nie macie Państwo pełnej świadomości na ile dolny bieg Strzyży zagraża nam obecnie powodziowo.

Przekazuję poniżej linki do filmów znalezionych w Internecie, pokazujące stan wody potoku po dużych ulewach:

25.06.2013:

<https://trojmiasto.tv/Przepelniona-Strzyza-po-ulewie-nad-Wrzeszczem-5737.html>

Dzień po powodzi, 15.07.2016:

<https://trojmiasto.tv/Sytuacja-w-Parku-Nad-Strzyza-16574.html>

<https://www.youtube.com/watch?v=arxx6hFNcvY>

Ulewny deszcz 11 maja 2018 r. także przypomniał, iż Strzyża nadal jest dla nas dużym zagrożeniem. Wówczas pomimo krótkich ale gwałtownych opadów, zniszczone zostały przez rwącą rzekę umocnienia brzegu przy połączeniu rz. Strzyża/ Potok Królewski, w miejscu gdzie zawsze dochodzi do spiętrzenia wody i jej wylania najpierw na prawą, a następnie na lewą stronę potoku.

Sytuacja powtórzyła się w tym roku, w nocy 10 czerwca 2019 potok Królewski i Strzyża wylały ponownie zalewając część parku. Na szczęście opady nie były aż tak długie, w związku z tym nie został przerwany lewy brzeg, choć brakowało kilkunastu centymetrów. Podobnie było w nocy 15.06.2019, choć tym razem poziom był nieco niższy, ponadto lewy brzeg po raz pierwszy w historii został zabezpieczony tymczasową zaporą przez Straż Pożarną. Na szczęście nie było nam dane sprawdzić na ile taka zaporą byłaby skuteczna w przypadku zalania.

My mieszkańcy jesteśmy bardzo zaniepokojeni, ponieważ w przyszłości ma być dodatkowo wybudowany kolejny odcinek „kanału ulgi” potoku Strzyża służący do awaryjnego zrzutu wody ze zbiornika pod Galerią Metropolia. W tej chwili jest projektowany i z niezrozumiałych względów ktoś na etapie koncepcji uznał, że jego zakończenie ma być wyprowadzone na powierzchnię w parku nad Strzyżą (!!!) a nie przy ujściu do Wisły, co będzie dla naszych mieszkań katastrofą. Wyprowadzenie w tym miejscu dodatkowych ogromnych ilości wody opadowej z górnego biegu Strzyży, która w przypadku ulewnych deszczy nie ma już gdzie odpłynąć, ponieważ w takiej sytuacji park będzie już zalany wodami Strzyży i Potoku Królewskiego. Jedynym sensownym rozwiązaniem, nie powodującym dodatkowego zagrożenia powodziowego w rejonie Kubacza/Hallera byłoby przedłużenie kanału ulgi poza Al. Hallera, wzdłuż ul. Reja do ujścia.

W tym rejonie występuje dodatkowo bardzo uciążliwy problem cofki w kanalizacji sanitarnej, po większych opadach nasze domy w dolnych kondygnacjach bardzo często zalewane są fekaliami, wypychanymi pod dużym ciśnieniem przez wody burzowe, które dostają się w jakiś sposób do głównego kolektora sanitarnego w Al. Hallera i jego odnóg w bocznych ulicach.

Poszkodowani są wtedy mieszkańcy domów przy Al. Hallera, Mierosławskiego, Kubacza, Mickiewicza, Dubois i innych okolicznych ulic.

Należałoby sprawdzić dokumentację i znaleźć miejsce (studnia rewizyjna, może jakieś nielegalne podłączenie wpustu deszczowego do kanału sanitarnego?), w którym następuje przedostanie się wód burzowych do kanalizacji sanitarnej i cofnięcie ścieków. Być może jest to przejście kolektora przez potok Strzyża, albo nawet rejon wiaduktu kolejowego nad Hallera lub rejon węzła Kliniczna. Może problem ten jest do rozwiązania poprzez przebudowę kolektora ściekowego bądź którejs z studni.

Problem ten występuje w Dolnym Wrzeszczu wg relacji starych mieszkańców „od zawsze”, czyli już od kilkadziesiąt lat. Ostatnie zalania z kanalizacji w rejonie Hallera miały miejsce w 2001, 2016 i 2019r. Z relacji mieszkańców Mierosławskiego było to częściej. Oczywiście w części budynków w ostatnich latach zamontowane zostały klapy zwrotne na kanalizacji, co zabezpieczyło przed cofką, jednak nie zawsze takie zabezpieczenie wystarczy, czasem ze względu na niesione z wodą zanieczyszczenia może nie zadziałać skutecznie i nie wszędzie jest też dogodna możliwość montażu (klapy te wymagają częstego czyszczenia i przeglądu).

Dokładne zbadanie tego problemu jest bardzo ważne, ze względu na bezpieczeństwo sanitarno-epidemiologiczne miasta.

Podsumowując, wnioskujemy przede wszystkim, jako najpilniejsze rozwiązanie, o podniesienie lewego brzegu Potoku Strzyża w rejonie Kubacza, gdyż taki w pewnym sensie wał przeciwpowodziowy podniósłby bezpieczeństwo pobliskich domów, a nadmiar wody skierowany by był na Park nad Strzyżą i w kierunku ujścia. Tereny zamieszkałe nie mogą być terenem zalewowym. W ramach inwestycji polepszenia bezpieczeństwa przed powodzią prosimy również o rozważenie podniesienia wspomnianego mostku, zabezpieczenie całego nabrzeża rzeki od ulicy Kubacza (w tym również rejonu osadnika, wzdłuż barierek), uzgodnienie z GPEC przebudowy istniejących rur CO, ich podniesienie lub przeprowadzenie pod dnem osadnika w celu uniknięcia ryzyka wylania wody.

Drugą bardzo ważną sprawą, o którą wnioskujemy, jest zmiana koncepcji wyprowadzenia na powierzchnię w parku nad Strzyżą wód burzowych z kanału ulgi ze zbiornika pod Galerią Metropolia i z ul. Wajdeloty. Zamiast tego niezwykle niebezpiecznego rozwiązania, proponujemy przedłużenie kanału ulgi w kierunku ujścia do Wisły w bezpieczny dla mieszkańców rejon. Nie zgadzamy się na celowe i świadome sprowadzenie na nasze posesje dodatkowego ogromnego niebezpieczeństwa powodziowego i potraktowanie naszych domów jako terenu zalewowego!

Po trzecie wnosimy o skuteczne zbadanie i rozwiązanie problemu wlewania się wód burzowych do kolektora sanitarnego w Al. Hallera i zalewania naszych domów fekaliami pod ciśnieniem.

Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców, prosimy o pozytywne rozpatrzenie naszego wniosku w trybie pilnym i skierowanie do realizacji do odpowiednich służb miejskich

Odpowiedzi na złożone pismo proszę kierować do Rady Dzielnicy Wrzeszcz Dolny

z poważaniem,
Niżej podpisani Mieszkańcy

Załączniki:

- nr 1 - Fotografie i filmy w wersji elektronicznej (płyta CD)
- nr 2 - Petycja nr 2
- nr 3 - Lista podpisów mieszkańców
- nr 4 - Pismo od Pana Wojciecha Oginta

Do wiadomości:

- Rada Miasta Gdańska
- „Gdańskie Wody” sp. z o.o. Prezes Ryszard Gajewski 80-601 Gdańsk, ul. Andruszkiewicza 5 tel. (0-58) 32 33 400 sekretariat@gdanskiewody.pl
- Rejon Eksploatacyjny nr 1, Kierownik Rejonu - Mirosław Jakubiec tel. 662 006 409
- Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, Gdańsk Wyspiańskiego 9A
- ZDiZ
- GIWK Sp. z o.o.
- SAUR Neptun Gdańsk S.A.
- Rada Dzielnicy Wrzeszcz Dolny